

Polityka  
Warszawa  
03/09-08-16  
T. / Nr 32

na scenie

## Zagubiona sala 4/6

Olga Neuwirth, **Zagubiona autostrada**,  
reż. Natalia Korczakowska, Narodowe Forum  
Muzyki we Wrocławiu

**C**oraz częściej powstają opery na podstawie znanych filmów. Olga Neuwirth, wybitna kompozytorka austriacka, była jedną z pionierek tego nurtu, biorąc na początku XXI w. na warsztat „Zagubioną autostradę” Davida Lyncha. Mając za sobą również studia filmowe i plastyczne, stworzyła wielowarstwową wizję, o której pisaliśmy w POLITYCE 30. Dziś pora ocenić efekt końcowy. Natalia Korczakowska również, szanując warstwę muzyczną, odbiegła dość daleko zarówno od wizji Neuwirth, jak i od filmowego pier-

wowzoru, którego akcja jest skomplikowaną konstrukcją z konsekwentnie budowanym napięciem. Reżyserka zwraca się jak gdyby do znających film; pozostałym trudno zapewne pojąć, o co w spektaklu chodzi. Rolę filmowego motywu autostrady przejęła tu sala wrocławskiego NFM, pokazywana również na projekcjach wideo. Sceny w mieszkaniu pary głównych bohaterów oglądamy na ekranach ledowych. Reszta rozgrywa się już na zewnątrz. Jednak „Autostrada” to po trosze film drogi, spektakl zaś jest dość statyczny. Znakomici są śpiewacy, zwłaszcza Holger Falk (Fred/Pete), Barbara Kinga Majewska (Renee/Alice), David Moss (Mr Eddy) i Piotr Łykowski (Mystery Man), jak również zespół pod batutą Marzeny Diakun. Spektakl będzie pokazany na Warszawskiej Jesieni i chociażby dla niesamowitej muzyki warto nań pójść.

DOROTA SZWARCMAN



Holger Falk jako Fred/Pete śpiewa po zabiciu Mr. Eddiego (David Moss)